

Mundurowi walczą o pieniądze z ZUS

<https://www.rp.pl/mundurowi/art18944641-mundurowi-walcza-o-pieniadze-z-zus>

Mateusz Rzemek - Publikacja: 22.09.2021 18:04



Foto: Adobe Stock

SN rozstrzygnie trwające od lat wątpliwości, czy emerytowani wojskowi i policjanci mają prawo do drugiego świadczenia za opłacone w cywilu składki.

Chodzi o byłych mundurowych, którzy do służby wstąpili przed 1 stycznia 1999 r. i w myśl art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z FUS muszą wybrać, czy chcą pobierać emeryturę za służbę w wojsku lub policji czy z ZUS – wypracowaną na etacie, czy też z działalności gospodarczej już po przejściu w stan spoczynku. W myśl tego samego przepisu emerytowani

mundurowi, którzy służbę rozpoczęli od 1 stycznia 1999 r., mogą już łączyć te świadczenia.

Precedens już jest

Sąd Najwyższy jeszcze w 2019 r. wydał korzystny dla mundurowych wyrok (z 24 stycznia 2019 r., sygn. I UK 426/17, opisaliśmy go w „Rz” „Dwie emerytury dla wojskowych”). Uznał w nim, że mundurowi sprzed 1999 r. są nierówno traktowani w stosunku do mundurowych, którzy służbę zaczęli po tej dacie.

Podobną sprawą w środę zajął się Sąd Najwyższy, który miał odpowiedzieć na pytanie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, do którego dotarł pozew byłego mundurowego, który o świadczenie wypracowane po zakończeniu służby zgłosił się po wyroku SN z 2019 r. SA we Wrocławiu nabrał jednak wątpliwości, jak rozstrzygnąć roszczenia byłego mundurowego, gdyż dopatrywał się rozbieżności w orzecznictwie sądów apelacyjnych zajmujących się takimi sprawami.

Ostatecznie sędziowie SN zdecydowali o skierowaniu tego pytania na poszerzony skład SN, który wyda uchwałę ujednociającą interpretację przepisów w tej sprawie.

– Do Sądu Najwyższego napłynęło ostatnio sporo skarg kasacyjnych w podobnych sprawach, w których pojawiły się rozbieżności – powiedział Dawid Miąsik, sędzia SN, w uzasadnieniu do tego postanowienia.

100 tys.

emerytów wojskowych może dorabiać w cywilu

150 tys.

byłych funkcjonariuszy policji i innych służb mundurowych także może zyskać na korzystnym rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego

Wyłom czy przejście

Z przebiegu rozprawy, która poprzedziła wydanie tego postanowienia, wynika, że SN będzie miał twarde orzech do zgryzienia. Z jednej strony będzie musiał wziąć pod uwagę nadrzędną dla przepisów emerytalnych zasadę pobierania tylko jednego świadczenia. Z drugiej jednak strony sam SN zwrócił uwagę na to, że przepisy o emeryturach mundurowych, odmiennie do tych dotyczących ogółu ubezpieczonych w systemie powszechnym, nie przewidują możliwości przejścia ze starego do nowego systemu. Niewykluczone więc, że byli mundurowi mogą liczyć na prokonstytucyjną wykładnię tych przepisów. Szczególnie że SN dopytywał w czasie rozprawy, czy to nie jest dyskryminacja mundurowych sprzed 1999 r., którzy po przejściu do pracy poza służbami zostali obciążeni składkami na ZUS bez prawa do żadnego świadczenia z tego tytułu.

– Z mojego doświadczenia wynika, że sporo osób interesuje się złożeniem pozwu o przyznanie emerytury z systemu powszechnego, za oskładkowaną w ZUS pracę po zakończeniu służby – mówi Sławomir Lisiecki, adwokat, autor pierwszego pozwu, który przetań szlak roszczeniom mundurowych.

– Po korzystnym dla byłych wojskowych i funkcjonariuszy wyroku SN z 2019 r. większość sądów powszechnych przyznawała im to drugie świadczenie. Pytanie, jaka zapadnie w tej sprawie uchwała Sądu Najwyższego w poszerzonym składzie. Jak widać, sędziowie mają wątpliwości.

Sygnatura akt: III UZP 5/21